

**Protokół z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Powiatu Gnieźnieńskiego odbytego w dniu 6 lutego 2019 r. o godz. 13:00
w Starostwie Powiatowym w Gnieźnie (II piętro, sala nr 2.46).**

BR.0012.3.2019

Ad.1 Otwarcie posiedzenia Komisji.

W dniu 6 lutego 2019 r. o godzinie 13:03 w Starostwie Powiatowym w Gnieźnie odbyło się posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Posiedzenie Komisji otworzył i poprowadził Przewodniczący Komisji Pan Radosław Sobkowiak, który przywitał przybyłych radnych oraz gości.

W posiedzeniu udział wzięło 5 członków Komisji. (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu). Na posiedzeniu nieobecny był Pan Radny Leszek Figaj oraz Pan Jerzy Berlik.

W posiedzeniu uczestniczył Pan Piotr Gruszczyński, Starosta Powiatu Gnieźnieńskiego.

Plan posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia Komisji.
2. Przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w sprawie skargi.
3. Ustalenie wyniku postępowania wyjaśniającego i stanowiska Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie skargi.
4. Wolne głosy i wnioski.
5. Zamknięcie posiedzenia Komisji.

W związku z brakiem zastrzeżeń członkowie komisji jednomyślnie zaakceptowali plan posiedzenia.

Ad. 2 Przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w sprawie skargi.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poinformował, że na dzień 4 lutego oraz 8 lutego zaplanowane były mediacje między Panią M.N a Panem E.Z. W drugim terminie mediacje nie zostały zrealizowane z powodu choroby.

Przewodniczący Komisji pan Radosław Sobkowiak przeczytał wyniki ankiety zrealizowanej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 im. Papieża Jana Pawła II. W Gnieźnie. Na 47

oddanych ankiet, 41 było ważnych. W składzie komisji przeprowadzającej badanie była Pani M.K, Pani A.K. oraz Pani E.U.

Mediator, Pani A.B powiedziała „na mediacje zgłosiły się dwie osoby. Została przeprowadzona pierwsza część mediacji, w której ustaliliśmy, co ma być jej przedmiotem rozmów oraz na jakich zasadach mają się one odbyć. Następnie mediacje były prowadzone indywidualne. Miały one na celu pomóc poszukać propozycji dogodnych dla obu stron. Nie odbyło się spotkanie rozstrzygające, w trakcie którego dwie osoby miały się porozumieć, z powodu zobowiązań zawodowych Pana Radnego. Kolejny dzień, który ustaliliśmy również nie wchodził w grę, ponieważ Pan E.Z był chory. Zadzwoiłam do niego w odstępie tygodnia dwukrotnie. Radny poinformował mnie, że nie widzi możliwości porozumienia się więc nie ma potrzeby kontynuowania tego. W mediacjach często zdarza się, że ktoś widzi możliwość, jutro jej nie widzi, a po jutrze znów ją widzi. Pani M.N. od początku wyrażała chęć kontynuowania mediacji.”

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pan Radosław Sobkowiak, zapytał Panią A.B czy jest sens kontynuowania mediacji? Radny poinformował również, że wpłynął wniosek od Pana E.Z, o przesunięcie terminu rozpatrzenia skargi do 14 czerwca 2019 r.

Pani A.B powiedziała „Jeżeli chodzi o mediacje, to ja wierzę w ich siłę. Nawet jeżeli to jest porozumienie na które strony zgadzają się, nie do końca sobie ufając to jednak zawsze jest porozumienie. Kwestią sporną jest jednak fakt, kto tak naprawdę powinien mediuować? Czy w konflikcie jest pani M.N. z panem radnym, czy w konflikcie są pracownicy szkoły z panią Dyrektorem? Kto powinien być stroną mediacji?”

Radny Telesfor Gościński poinformował, że to E.Z stał za tym, żeby doprowadzić do porozumienia, dlatego mediacje powinny być kontynuowane i zakończone sukcesem.

Przewodniczący Komisji, pan Radosław Sobkowiak zapytał Panią mediator czy jest zainteresowana kontynuacją mediacji pomiędzy Panią M.N, a panem radnym E.Z?

Pani mediator A.B poinformowała, że jeżeli strony nie mają nic przeciwko to wypracowane porozumienie będzie służyło przede wszystkim szkole.

Pan Radosław Sobkowiak, Przewodniczący Komisji zapytał panią M.N, czy w dalszym ciągu jest zainteresowana dążyć do porozumienia?

Pani dyrektor M.N. wyraziła wolę kontynuowania mediacji.

Radna Danuta Winiarska powiedziała, że wyniki ankiet nie są jednoznaczne. Istnieje kilka dziedzin, które prosperują bardzo dobrze oraz kilka spraw nad którymi należy jeszcze popracować. Radna zasugerowała, żeby wykorzystać to badanie na poprawienie tego, co w szkole źle prosperuje.

Pan Piotr Gruszczyński, powiedział „ mówiąc szczerze, nie do końca wierzę, że ta sprawa zostanie załatwiona przez mediacje. W mojej ocenie należy znaleźć inne rozwiązania, i byłoby

dobrze gdyby Pani E.Z. w tej szkole nie pracowała. Jakież pomysły miałbym w tym kierunku. Ta strona chyba oczekuje takich rozwiązań. To, co mnie niepokoi to przeprowadzone rozmowy z byłymi pracownikami szkoły. Ci ludzie już nie pracują, ponieważ relacje interpersonalne w tej szkole są niedobrze poukładane. Postaram się na tyle pomóc, by z linii strzału tej szkoły zszedł Pan radny. Nie wierzę, że mediacje się powiodą. Rowy są tak wykopane, że moim zdaniem pozostawienie obok siebie tych dwóch osób będzie skutkowało reakcją wybuchową.” Pan Piotr Gruszczyński zapytał, czy w tej sprawie toczy się jakieś postępowanie sądowe?

Pani M.N powiedziała, że „sprawa jest w naczelnym sądzie administracyjnym, jeżeli chodzi o arkusz organizacyjny szkoły. Po radzie w marcu czy kwietniu, gdzie był przedstawiany projekt, w dzień następny Pani E.Z. wystąpiła o kopie arkusza. Otrzymała odpowiedź, że może przyjść i zapoznać się z dokumentem. Nie dostałam żadnej odpowiedzi, a Pani E.Z. sprawę niezwłocznie skierowała do sądu administracyjnego. Nasza reakcja, po konsultacjach z dyrektorem Lubbe była taka, że arkusz udostępniłmy. Materiały zostały wysłane na adres prywatny, który był podawany w dokumentacji. Panie Starosto, zostały również zamalowane dane wszystkich nauczycieli, ze względu na RODO. Po czym Pan E.Z. wystąpił również o kwestię tego arkusza. Potrzebne były również protokoły rad. Mnóstwo dokumentacji do kserowania. Echo całej sprawy wśród nauczycieli. Wystarczyło przyjść, obejrzeć arkusz. Pani i tak miała etat. My, kiedy przedstawiamy te materiały jesteśmy zobowiązani do poinformowania nauczyciela, o ewentualnym ucięciu godzin z danego przedmiotu. My musieliśmy ostatecznie podać te nazwiska. Ostatecznie, każdy nauczyciel wie, że w sierpniu padają ostateczne decyzje. Państwo Z. wyszli przed szereg i rozpętaeli sprawę przed całością. Panie Starosto, sąd administracyjny wydał nam orzeczenie, że mamy Państwu udostępnić cały arkusz z wszystkimi danymi nauczycieli. Radca prawny, który tą sprawę prowadził, stwierdził że to nie jest tak jak powinno, dlatego oddaliśmy sprawę do NSA. Jeżeli arkusz, z danymi nauczycieli wyjdzie poza szkołę to ja mogę mieć problemy, że udostępniam dane i kwalifikacje. Jestem między młotem a kowadłem.”

Starosta Piotr Gruszczyński powiedział, że niedobrze się stało, co sprowokowało radnego, że ta sprawa trafiła do mecenasa.

Pani dyrektor M.N. poinformowała, że radny E.Z. sam prosił o to, by dokumenty przesyłać na adres prywatny.

Starosta Piotr Gruszczyński powiedział „sprawa negocjacji jest jakby obok mnie, w mojej ocenie nie ma szans na poprawę. Starostwo podejmie wszelkie działania w kierunku takim, żeby Pani E.Z znalazła sobie inne źródło utrzymania w oświacie. Za chwilę podejmę rozmowy w tym kierunku i mam nadzieję, że przychylą się do tych propozycji. Mam nadzieję, że być może uszczęśliwi jedną i drugą stronę. Jeżeli tak się stanie to osiągniemy cel.”

Pani dyrektor M.N powiedziała „ Tutaj nie chodzi o to, żeby walczyć z Państwem Z. Jeżeli jeden nauczyciel wystąpi, że chce go otrzymać, lada moment wszyscy inni również wyrażą taką chęć. Dokumentacja będzie płynąć rzeką. Poza tym, ja nie wyobrażam sobie, że jeżeli ktoś jest

członkiem rady, wszystko skrupulatnie czytamy i mówimy, po czym składa wnioski o udzielenie protokołu i przysłanie do domu kserokopii.”

Starosta Pan Piotr Gruszczyński poinformował, że postępowanie pani dyrektor nie znalazło uznania w żadnej z opcji, które funkcjonują w radzie powiatu.

Pani Dyrektor M.N powiedziała, że nie odpowiada za decyzje poprzedniego zarządu.

Starosta powiedział „ja muszę w to wnikać, ponieważ ja ponoszę w tej chwili konsekwencje czegoś, co się wydarzyło kiedy mnie tutaj nie było. Ta propozycja może być załatwieniem problemu. Muszę otrzymać zgodę drugiej strony. Pani pozostaje w tym miejscu gdzie jest. Jeżeli mam dwie osoby poprzez moje działania mam oddzielić od siebie to prościej zdecydowanie zrobić to z Panią E.Z. Taka jest moja propozycja.”

Dyrektor Wydziału Oświaty Pan Łukasz Kaszyński zapytał czy Pani Dyrektor M.N. akceptuje takie rozwiązanie?

Pani M.N. wyraziła akceptację dla takiego rozwiązania problemu.

Radny Andrzej Kwapich powiedział, że „myślę, że propozycja Pana E.Z. w temacie przesunięcia rozpatrywania skargi jest daniem czasu na takie działania.”

Pani Danuta Winiarska powiedziała „wracając do przeprowadzonej ankiety, można zauważyć, że w żadnej odpowiedzi negatywnej nie ma tylko jednej osoby, która by sugerowała, że tylko Pani E.Z. jest negatywnie nastawiona. Nie chcę, żeby nastąpiła taka sytuacja, że Pani E.Z. zostanie przeniesiona, a później inni nauczyciele będą się o to starali. Bardzo proszę, żeby wyniki tej ankiety zostały przeanalizowane i wykorzystane w celu poprawy stosunków w tej szkole.”

Pani M.N. poinformowała, że jest w stanie wskazać osoby, które są negatywnie nastawione.

Pan Piotr Gruszczyński powiedział „ jeżeli wykonamy ten manewr z Panią Załęską i zaczną pojawiać się kolejne sygnały to znaczy, że mamy problem. Uważam, że odcinając te dwa ciała sprawa pozostanie do obserwacji.”

Pan Radosław Sobkowiak poprosił Biuro Rady o konsultacje z Panem E.Z. w sprawie uzgodnienia dogodnego terminu mediacji.

Pani A.B. poprosiła o to, żeby ankiety nie zostały upublicznione i zostały zachowane jedynie do wglądu członkom komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Starosta Piotr Gruszczyński poprosił o nienagłaśnianie tej sprawy, ponieważ ta sytuacja działa wyłącznie na niekorzyść szkoły.

Pani mediator A.B. zaproponowała, żeby wyniki tych ankiet zostały zakopane nawet przed zainteresowanymi stronami.

Pani Dyrektor Magdalena Nowak poinformowała, że jest w posiadaniu części wyników, ponieważ nauczyciele będący w komisji sporządzili swój protokół. Pani dyrektor poprosiła o wskazówki jakie informacje przekazać nauczycielom na radzie pedagogicznej.

Starosta Piotr Gruszczyński poprosił, żeby wyniki przeprowadzonych ankiet nie zostały przekazane nauczycielom ponieważ obie strony konfliktu będą miały swoją interpretację.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poinformował, że w związku z zaistniałą sytuacją wyniki ankiet nie zostaną upublicznione.

Pani dyrektor M.N poinformowała, że brzmienie niektórych pytań pozostawia wiele do życzenia. Sformułowania padające od przedstawicieli rady były krzywdzące.

Starosta, Pan Piotr Gruszczyński oraz Przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji, Pan Radosław Sobkowiak wyrazili sprzeciw, co do formułowania takich stwierdzeń. Starosta powiedział „w otoczeniu naszej opozycji, pojawiły się głosy, które w stosunku do pani były bardziej radykalne, dlatego nie rozrzebujemy tego.”

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poinformował, że ankiety zostały przeprowadzone z inicjatywy rady powiatu, dlatego wyniki ankiet zostaną w Biurze Rady.

Ad. 3 Ustalenie wyniku postępowania wyjaśniającego i stanowiska Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie skargi.

Przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji zapytał „kto z Państwa radnych jest za opcją dalszych mediacji oraz podjęcia działań zaproponowanych przez starostę Pana Piotra Gruszczyńskiego?”

W głosowaniu wzięło udział 5 członków Komisji, w tym

„Za” głosowało 5

„Przeciw” głosowało 0

„Wstrzymało się” 0

Komisja pozytywnie zaopiniowała chęć dokonania dalszych działań w ZSP nr 2.

Ad.4 Wolne głosy i wnioski.

W związku z brakiem wolnych głosów i wniosków Przewodniczący Komisji przeszedł do kolejnego punktu.

Ad.5 Zamknięcie posiedzenia Komisji.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Przewodniczący, Pan Radosław Sobkowiak zamknął posiedzenie o godz. 13:52.

Protokół sporządzono w jednym egzemplarzu.

Przewodniczący
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
/-/
Radosław Sobkowiak

Protokołowała:
Marta Grabowska
/-/
Gniezno, 6 luty 2019 r.